

# Tych lat nie odda nikt – Irena Santor

Tych lat nie odda nikt  
Tych lat nie odda nikt  
Gdy swoją drogą ja chodziłam  
Swoją drogą ty  
Gdy słowa tłumił żal  
Gdy oczy ściemniał gniew  
Gdy drażnił muzyki dźwięk  
I nocnych ptaków śpiew

Tych lat straconych lat  
Nie odda nam już nikt  
Nikt nam nie odda pięknych  
Nocy ani dni  
Tych zmierzchów pełnych barw  
I tych wiosennych burz  
Gdy wiatr zgina drzewa  
Gdy wiruje złoty kurz  
Najcichszych kilku chwil  
Nim ptaki zbudzi świt  
I gwiazd, które spadły w dół  
Nie odda nam już nikt

Tych lat nie odda nikt  
Tych lat nie odda nikt  
Nie powracajmy już  
Do dawnych nocy ani dni  
Wyrzucimy z serca żal  
Uciszmy nagły gniew  
Witajmy muzyki dźwięk  
I nocnych ptaków śpiew

Tych lat idących lat  
Już nam nie weźmie nikt  
Nikt nie zabierze  
Pięknych nocy ani dni  
Tych zmierzchów pełnych barw

I tych wiosennych burz  
Gdy wiatr zgina drzewa  
Gdy wiruje złoty kurz  
Najcichszych kilku chwil  
Nim ptaki zbudzi świt  
I gwiazd które lecą w dół  
Nie weźmie nam już nikt



Słowa: Kazimierz Maria Winkler

Muzyka: Władysław Szpilman